

Od autora: Satyra na pseudodziennikarstwo obecnych czasów.

Panu świeczkę i diabłu ogarek,
prawoskrętni lub lewo – a czyści,
elokwentni bywają nad miarę,
choć ciemni jak noc – symetryści.

Jedną nogą w bezPańskiej zakrystii,
drugą jeszcze w partyjnym przysiółku,
urządzają się już symetryści
w nowej partii i nowym kościółku.

Wstali z kolan, a klęczą na pokaz,
wiernie plują na popis, jak wszyscy,
a nieważne: iloczyn, iloraz,
rwą do przodu jak wiatr – symetryści.

Kameleon jest przy nich jak ciura,
upotrafia utrafić w sens czystki,
wśród partyjnej kantaty brzmią: huraaa,
a na pokaz jak wzór – humaniści.

Redaktorki – potworki pod muchą.
po środeczku, lojal-oczywiści,
ostrożnialscy, z klapkami na głucho,
publicyści czy już - populiści?

Kiedy Polską wytarli dość gębę,
diabłu świeczkę i Bogu ogarek
zapalają, by rosła w potęgę,
byle jaka, kaleka wśród kalek.

27.04.2019.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.